

Sygn. akt *I ACa 1099/14*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lipca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Mikołaj Tomaszewski

Sędziowie: SA Ewa Staniszevska /spr./

SA Hanna Małaniuk

Protokolant: st.sekr. sądowy Ewa Gadomska

po rozpoznaniu w dniu 1 lipca 2015 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. M.**

przeciwko **Skarbowi Państwa- Dyrektorowi Zakładu Karnego w K.**

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej Górze

z dnia 3 czerwca 2014 r. sygn. akt I C 260/13

1. oddała obie apelacje;
2. nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu Skarbowi Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;
3. przyznaje radcy prawnemu M. B. od Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Zielonej Górze 277,48 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych w postępowaniu apelacyjnym.

/-/E. Staniszevska /-/M. Tomaszewski /-/H. Małaniuk

--	--

Sygn. akt I ACa 1099/14

UZASADNIENIE

Powód A. M. domagał się zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa - Dyrektora Zakładu Karnego w K.: kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia, kwoty 70.000 zł na rzecz Domu Dziecka w K. oraz kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu wskazał, że w dniach: 26 lutego 2013 r. i 15 kwietnia 2013 r. składał prośby do Dyrektora ZK w K. o wyrażenie zgody na przeprowadzenie badań na obecność wirusa HCV i HIV. Ponieważ

odmówiono mu tych badań, powód doznał rozstroju nerwowego jakim jest ból, cierpienie i stres. Powód złożył skargę na decyzję Dyrektora ZK do Okręgowego Inspektoratu w P., która została uznana za zasadną. W ocenie powoda zostały naruszone jego dobra osobiste, w szczególności zdrowie. Został pozbawiony wolności, a nie praw pacjenta. Przysługuje mu prawo do leczenia. Przebywał w jednej celi z osobami zarażonymi wirusem HCV i HIV, o czym nie był informowany.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z 3 czerwca 2014 r. Sąd Okręgowy w punkcie 1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, w punkcie 2. w pozostałej części powództwo oddalił, w punkcie 3. przyznał od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Zielonej Górze na rzecz r. pr. M. B. kwotę 120 zł powiększoną o należny podatek VAT tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu, w punkcie 4. nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa, w punkcie 5. odstąpił od obciążenia powoda nieuiszczonymi kosztami sądowymi z roszczenia zasądzonego na jego rzecz.

Podstawą powyższego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne i prawne:

Powód ma 38 lat. W 2006 r. przebył operację raka krtani.

W dniu 28 grudnia 2010 r. został on przyjęty do Aresztu Śledczego w N.. W jego książce zdrowia nie zaznaczono, czy wyraża zgodę na pobranie krwi do badań na obecność wirusa HIV. W trakcie odbywania przez powoda kary zapisy na pierwszej stronie książeczki zdrowia zostały uzupełnione przez podkreślenie słów „nie wyrażam zgody”. Powód zaprzecza, by kiedykolwiek odmawiał zgody na pobranie krwi dla celów w/w badania.

W dniu 27 sierpnia 2012 r. powód zwrócił się z prośbą o wykonanie badań w kierunku zakażenia wirusem HCV i HIV. W oparciu o ocenę jego stanu zdrowia wyrażono zgodę na powyższe badania, które zostały przeprowadzone w dniu 5 września 2012 r. i dały wynik ujemny. Całokształt zleconej oceny wirusologicznej wymagał ponownej weryfikacji wyników badań po okresie „okna wirusologicznego”, tj. w przypadku HIV okresu 6-tygodni.

Powód był hospitalizowany w okresie od 8 października do 25 października 2012 r. -przebył operację przepukliny pachwinowej lewostronnej.

Od 31 października 2012 r. powód przebywał w Zakładzie Karnym w K.. Został umieszczony w celi wieloosobowej wraz z osobą zarażoną wirusowym zapaleniem wątroby typu C. Osadzeni przebywali w jednej celi przez okres ok. trzech miesięcy. Na jednej półce umieszczali przybory toaletowe oraz kosmetyki. Sam fakt przebywania z osobami zarażonymi wirusem HIV czy HCV, przy zachowaniu zwykłych zasad higieny, nie powoduje narażenia na zakażenie wirusem.

W. M. G. poinformował powoda o schorzeniu, z którym się zmagają. Powód do czasu uzyskania wyników ponownych badań pozostawał w niepewności. Martwił się o swój stan zdrowia. Unikał M. G.. Prosił o konsultację psychiatryczną. Nie czuł się komfortowo w związku z zaistniałą sytuacją.

W październiku 2013 r. powód został przeniesiony do Zakładu Karnego w B., gdzie został skonsultowany z lekarzem psychiatrą, który zalecił mu terapię farmakologiczną.

W dniu 26 lutego 2013 r. powód ponownie zwrócił się z prośbą o wykonanie badań w kierunku zakażenia wirusem HCV i HIV. Otrzymał decyzję odmowną.

Dnia 11 marca 2013 r. powód złożył skargę na odmowę wykonania badań, wskazując w niej m.in., że choruje na nowotwór złośliwy krtani, a od września 2012 r. przebywał w jednej celi z osobami dotkniętymi wirusem HIV i HCV, nadto w październiku 2012 r. przebył zabieg operacyjny. Wskazywał, że chciałby w tych okolicznościach wiedzieć, czy jest zdrowy. Skarga powoda z dnia 11 marca 2013 r. dotycząca niewłaściwej opieki medycznej w Zakładzie Karnym w K., w zakresie odmowy wykonania ponownych badań w kierunku zakażenia wirusem HCV i HIV, uznana została 15 maja

2013 r. za zasadną wobec okoliczności, że całokształt złeoceny wirusologicznej wymagał ponownej weryfikacji wyników badań po okresie „okna wirusologicznego”, tj. w przypadku HIV okresu 6-tygodni.

Badania zostały ponownie przeprowadzone zgodnie z zaleceniem Naczelnego Lekarza Okręgowego w dniu 6 czerwca 2013 r. Również wówczas nie stwierdzono obecności we krwi powoda wirusów HCV i HIV.

W dniu 18 kwietnia 2013 r. powód złożył skargę w zakresie niewłaściwej opieki medycznej i warunków odbywania spacerów w Zakładzie Karnym w K.. Po przeprowadzeniu czynności wyjaśniających skarga powoda uznana została 4 lipca 2013 r. za uzasadnioną w części dotyczącej niewłaściwej opieki medycznej. W toku czynności wyjaśniających ustalono, że lekarze przyjmują osadzonych zawsze w obecności funkcjonariusza działu ochrony i nigdy nie sugerowali by funkcjonariusz wyszedł z gabinetu. Osadzeni przyjmowani są do lekarza zgodnie z kolejnością zapisów dokonanych przez oddziałowego w książce zgłaszających się do lekarza i na zabiegi. Nagłe przypadki zachorowania przyjmowane są w trybie pilnym. Analiza zebranych w sprawie materiałów wyjaśniających wykazała nieprawidłowości w działaniach służby zdrowia w części dotyczącej zbyt długiego okresu oczekiwania przez powoda na świadczenie lekarza podstawowej opieki. Powód zapisany został do świadczenia w dniu 21 marca 2013 r., zaś porady udzielono w dniu 17 maja 2013 r., a zatem po 57 dniach. Skarga w części dotyczącej zbyt długiego, w stosunku do ustalonego w regulaminie Podmiotu Leczniczego, okresu oczekiwania na świadczenie lekarza podstawowej opieki medycznej uznana została za zasadną.

Sąd I instancji stanął na stanowisku, że żądanie powoda oparte na naruszeniu przez pozwanego jego dóbr osobistych o jakich mowa w art. 23 k.c. zasługiwało na uwzględnienie, ale jedynie w nieznaczej części.

W sprawie jest bezsporne, że samo zdarzenie umieszczenia powoda w jednej celi z osobą zakażoną wirusem WZW typu C i niepoinformowania go o zakażeniu tej osoby, nie doprowadziło do zachorowania powoda na jakąkolwiek chorobę, a zatem nie spowodowało naruszenia jego dobra osobistego - zdrowia (art. 23 k.c.).Zdarzenie to nie spowodowało też naruszenia żadnego innego dobra osobistego powoda. Wprawdzie katalog dóbr osobistych pozostających pod ochroną prawa cywilnego jest otwarty, ale brak jest podstaw do wykreowania samodzielnego dobra w postaci "wolności od lęku" o stan zdrowia czy "poczucia bezpieczeństwa" zdrowotnego. Dobrem prawnie chronionym jest zdrowie. Działanie godzące w bezpieczeństwo zdrowotne, powodujące obawę o stan zdrowia, jest działaniem zagrażającym zdrowiu. Naruszenie bezpieczeństwa zdrowotnego pociągające za sobą lęk o stan zdrowia w istocie stanowi więc zagrożenie dobra osobistego — zdrowia.

Dla wyniku sprawy bez znaczenia jest zatem, czy umieszczenie powoda w jednej celi z osobą zakażoną wirusem WZW typu C i niepoinformowanie go o zakażeniu tej osoby spowodowało zagrożenie dla zdrowia powoda. Powód dochodzi bowiem jedynie zasądzenia na jego rzecz zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, a zadośćuczynienie to może przysługiwać tylko w razie naruszenia (ale nie zagrożenia) dobra osobistego (art. 448 w zw. z art. 24 § 1 zd. trzecie k.c.). Na pozwanym nie spoczywa obowiązek umieszczania osób będących nosicielami wirusa HIV i HCV w osobnych celach, a informacja o stanie zdrowia osadzonych jest objęta tajemnicą lekarską. Natomiast sam stan realnego zagrożenia zarażeniem wirusem, w sytuacji obcowania z osobą zarażoną w jednej celi, przy obustronnej świadomości profilaktyki i dróg zakażeń oraz przestrzeganiu zasad bezpiecznego zachowania, nie rodzi odpowiedzialności na podstawie art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. po stronie Skarbu Państwa.

Do naruszenia dobra powoda w postaci zdrowia doszło jednak przez przeprowadzenie przez Zakład Karny w K. badań na obecność HIV i HCV dopiero po prawie 3,5 miesiącach od chwili, gdy powód zwrócił się o wykonanie tych badań. Przedłużający się czas oczekiwania na badania wpłynął ujemnie na jego stan psychiczny (powód stał się przygnębiony, był zaniepokojony o swoje zdrowie). Z pisma Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w P. z dnia 15 maja 2013 r. wynika ,że mimo przeprowadzeniu u powoda badań w dniu 5 września 2012 r., w opinii Naczelnego Lekarza O., całokształt złeoceny wirusologicznej wymagał ponownej weryfikacji wyników badań po okresie „okna wirusologicznego” tj. w przypadku HIV okresu 6- tygodni. Badania takie powinny być zatem wykonane u powoda „automatycznie” po ok. 6 tygodniach , tymczasem nawet na wniosek powoda z dnia 26 lutego 2013 r. rozpatrzono prośbę powoda o kolejne badania negatywnie. Sąd I instancji podkreślił przy tym, że powód w 2006 r.

przebył operację raka krtani, a w październiku 2012 r. - przepukliny pachwinowej lewostronnej. Wiedząc, że odbywa karę z osobą zarażoną wirusem WZW typu C mógł mieć obawy odnośnie swojego stanu zdrowia. Dodatkowo, w okresie oczekiwania na rozpoznanie jego skargi, niepokój powoda spotęgowała okoliczność zbyt długiego oczekiwania na kontakt z lekarzem. W dniu 18 kwietnia 2013 r. wystosował zatem kolejną skargę. Analiza zebranych w sprawie materiałów wyjaśniających wykazała nieprawidłowości w działaniach służby zdrowia w części dotyczącej zbyt długiego okresu oczekiwania przez powoda na świadczenie lekarza podstawowej opieki. Ustalono bowiem, że powód został zapisany do świadczenia w dniu 21 marca 2013 r., zaś porady udzielono powodowi w dniu 17 maja 2013 r., tj. po 57 dniach. Skarga w części dotyczącej zbyt długiego, w stosunku do ustalonego w regulaminie Podmiotu Leczniczego, okresu oczekiwania na świadczenie lekarza podstawowej opieki medycznej uznana została za zasadną.

W ocenie Sądu Okręgowego, nie bez racji powód argumentował, że pozwany poprzez odmowę zlecenia kolejnych badań naraził go na cierpienie psychiczne w postaci lęku i strachu o zdrowie. Dopuszczając się zaniedbań w tym zakresie pozwany naruszył dobra osobiste powoda. W przedmiotowej sprawie fakt uchybienia swoim powinnościom przez Zakład Karny w K. został przez stosowny organ nadzoru stwierdzony.

Skarb Państwa zatem poprzez wykonywanie kary pozbawienia wolności w sposób sprzeczny z prawem dopuścił się czynu niedozwolonego w rozumieniu art. 417 § 1 k.c. Opieszałości w udzieleniu osadzonemu uzasadnionej diagnostyki medycznej nie można usprawiedliwiać specyfiką związaną z pobytem w zakładzie penitencjarnym. Obowiązkiem Państwa jest takie zorganizowanie systemu penitencjarnego, aby zapewnić osobom osadzonym sprawną pomoc lekarską i to bez względu na trudności finansowe czy logistyczne.

Stan niepewności co do stanu zdrowia, spowodowany oczekiwaniem na przeprowadzenie i wynik odpowiednich badań przełożył się na zły stan psychiczny powoda. Krzywda z tym związana, którą doznał powód, była wynikiem zsumowania się uświadomionego przez niego faktu przebywania w jednej celi z osobą zarażoną WZW typu C i naruszeniem jego dobra osobistego - zdrowia, przez jego uszczerbek wyrażający się czasowym pogorszeniem się stanu psychicznego, wywołanym przedłużającym się oczekiwaniem na badania i ich wynik. Nie tylko trwałe, ale także przemijające zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu, polegające na znoszeniu cierpień psychicznych, usprawiedliwiają przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego na podstawie art. 445 k.c.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, na podstawie art. 448 k.c. Sąd I instancji uznał, że w analizowanym przypadku sumę adekwatną do doznanych cierpień psychicznych i okresu ich trwania stanowi kwota 1.000 zł. Powód w związku z naruszeniem jego dóbr osobistych nie doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu. Naruszenie jego dóbr osobistych spowodowało zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu, polegające na pogorszeniu się stanu psychicznego, przy czym stan ten miał charakter przejściowy tj. do momentu uzyskania wyniku badania. Okoliczności te sprawiają, że przyznane powodowi zadośćuczynienie należy ocenić jako adekwatne do okoliczności sprawy. Ustalając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia nie można było pominąć także i tej okoliczności, iż działaniom pozwanego nie towarzyszył zamiar poniżenia go czy też upokorzenia powoda. Sąd I instancji zatem uznał, że kwotą adekwatną do doznanej przez powoda krzywdy, spełniającą swoją funkcję kompensacyjną, utrzymaną przy tym w rozsądnych granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, będzie kwota 1.000 zł.

Sąd ten uznał, iż okoliczności sprawy nie przemawiały za jednoczesnym uwzględnieniem zarówno roszczenia o zadośćuczynienie jak i drugiego zgłoszonego przez powoda roszczenia o zasądzenie także od pozwanego kwoty 70.000 zł na wskazywany przez poszkodowanego cel społeczny. Kumulacja tychże roszczeń jest co prawda dopuszczalna, tym niemniej jednak już samo przyznane powodowi zadośćuczynienia we wskazanej wysokości pozwoli na usunięcie skutków naruszenia jego dóbr osobistych i przyniesie mu wystarczającą satysfakcję. Nie można bowiem zapominać, że oba przewidziane w art. 448 k.c. roszczenia służą jednemu celowi, a mianowicie kompensacji szkody niemajątkowej wyrządzonej poszkodowanemu, aczkolwiek każde z nich prowadzi do naprawienia wyrządzonej krzywdy w odmienny sposób. Zadośćuczynienie pieniężne w wysokości 1.000 zł w sposób wystarczający, zdaniem Sądu Okręgowego, kompensuje powodowi doznaną podczas odbywania kary pozbawienia wolności krzywdę.

W pozostałej części powództwo jako bezzasadne oddalono.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi orzeczono na podstawie §10 ust. 1 pkt 25 w zw. z § 2 ust. 3 w zw. z §15 i 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t.). O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o treść art. 102 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosły obie strony procesu.

Powód zaskarżył go: odnośnie do pkt 1 wyroku w zakresie oddalającym powództwo na kwotę 9.000 zł i odnośnie do pkt 2 wyroku w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na przyjęciu wbrew ustalonym faktom że:

- powód nie doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu,
- pogorszenie się stanu psychicznego powoda miało charakter przejściowy, do czasu uzyskania wyników badania krwi, zaś po tym fakcie powód niezwłocznie wrócił do zdrowia,
- kwota 1.000 zł jest sumą adekwatną do doznanego cierpienia fizycznego i okresu jego trwania.

Wskazując na powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku, uwzględnienie powództwa w całości i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu, zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, z uwzględnieniem kosztów postępowania odwoławczego, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia - przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

Z kolei pozwany zaskarżył powyższy wyrok w części tj. w zakresie pkt 1 i 4 i zarzucił mu:

- naruszenie prawa materialnego - art. 448 w zw. z art. 24 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i zasądzenie zadośćuczynienia pieniężnego za samo ewentualne naruszenie dóbr osobistych powoda bez uwzględnienia rzeczywistego doznania krzywdy warunkującej to roszczenie, a także przyjęcie, że w oparciu o ustalony w sprawie stan faktyczny możliwe jest stwierdzenie naruszenia dóbr osobistych w sytuacji, gdy powód nie wskazał obiektywnie istotnych powodów, dla których zabieg przeprowadzony w październiku 2012 r. lub osadzenie z osobą zakażoną mogło doprowadzić do zarażenia HIV czy HCV,
- naruszenie prawa procesowego - art. 233 § 1 k.p.c. mające istotny wpływ na wynik sprawy przez niewłaściwe zastosowanie poprzez dokonanie błędnych ustaleń faktycznych, wskutek dowolnej oceny materiału dowodowego, przez przyjęcie niepoprawnych logicznie i niezgodnych z doświadczeniem życiowym wniosków w oparciu o środek dowodowy w postaci wyjaśnień powoda, iż powód miał uzasadnione poczucie krzywdy co do swojego stanu wynikające z oczekiwania na przeprowadzanie badań kontrolnych w zakresie nosicielstwa HIV i HCV,
- naruszenie prawa procesowego - art. 102 k.p.c. poprzez jego zastosowanie – w sytuacji, kiedy powód jest osobą pozbawioną wolności, która sama naruszała porządek prawny, co przeczy zastosowaniu zasady słuszności, zatem Sąd w sposób chybiony uznał, że nie zachodzą przesłanki do stosunkowego rozdzielenia kosztów zastępstwa procesowego i przynajmniej częściowego obciążenia powoda kosztami procesu.

Wskazując na te zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części tj. w zakresie pkt 1 i 4 oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa -Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa według norm prawem przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w pkt 1 i 4 przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, w każdym zaś przypadku o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Żadna z apelacji nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd I instancji prawidłowo ustalił okoliczności faktyczne mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Wynikały one przede wszystkim z niebudzących wątpliwości dokumentów, a co do rozmiaru krzywdy, cierpień powoda ewentualnie naruszenia jego dóbr osobistych, to ocena zawarta w uzasadnieniu zaskarżonego rozstrzygnięcia w tym zakresie w żadnym razie nie narusza zasad logiki i doświadczenia życiowego. W związku z powyższym odpowiednie zarzuty strony pozwanej są bezzasadne.

Co do rozmiaru zasądzonego zadośćuczynienia wskazać należy, że Sąd I instancji prawidłowo na podstawie pogłębionej analizy wszystkich przesłanek wynikających z przepisu art. 448 w zw. z art. 24 k.c. ustalił kwotę adekwatną do charakteru zdarzenia i rozmiaru cierpień powoda, która nie jest ani zbyt niska, ani zbyt wysoka. Słusznie Sąd I instancji podkreślił, że samo zagrożenie poczucia bezpieczeństwa nie jest dobrem osobistym wymienionym w przepisie art. 23 k.c. Dobrem osobistym, o którego naruszeniu można mówić w realiach analizowanej sprawy, jest zdrowie. W związku z tym sam fakt osadzenia powoda w jednej celi z osobą zakażoną wirusowym zapaleniem wątroby typu C automatycznie nie stworzył podstaw do żądania zadośćuczynienia, tym bardziej, że przy ocenie całokształtu okoliczności sprawy nie można tracić z pola widzenia podstaw żądań określonych w pozwie, tj. tego, że powód wiązał swoje żądania z prawem do leczenia a nie jakimiś innymi elementami. Trafnie Sąd Okręgowy miał na uwadze, iż okres niepewności i stresu powodujących rozstrój zdrowia, przede wszystkim psychicznego, powoda pozostający w normalnym związku przyczynowym ze zdarzeniem zamykał się w około trzech miesiącach a więc wcale nie był to okres długotrwały, dalej, że to zaniechanie prawidłowych działań pozwanego nie pociągnęło za sobą absolutnie żadnych ujemnych skutków dla zdrowia fizycznego powoda, ponieważ się okazało, że wszystkie badania dały korzystny rezultat a nade wszystko, co wymaga szczególnego podkreślenia, że zadziałały tu procedury wewnętrzne samego pozwanego zakładu karnego i to właśnie w wyniku prawidłowych praktyk, prawidłowej reakcji samego pozwanego, doszło wkrótce do naprawienia tej pierwotnie błędnej decyzji i dokonania przebadania powoda przez lekarza więziennego. Przy obiektywnej i rozsądnej ocenie stanowiska powoda argumentowanego tak w pozwie, jak i w jego apelacji trzeba wskazać, że w tych wszystkich okolicznościach, odwoływanie się przez powoda do obecnych cierpień, podkreślanie, że musiał się leczyć psychiatrycznie przez to, iż trzy miesiące nie był przebadany i to pomimo tego, że finalnie wszystkie wyniki okazały się korzystne, dowodzi tylko braku normalnego związku przyczynowego ze zdarzeniem aktualnego stanu psychicznego powoda i rzekomej potrzeby poddawania go jakiejś terapii psychiatrycznej czy psychologicznej.

Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do podważenia decyzji Sądu I instancji o zastosowaniu wobec przegrywającego w znacznej mierze proces powoda art. 102 k.p.c. uznając, że w sprawie faktycznie zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony. Oczywiście przepis art. 102 k.p.c. nie może być rozszerzająco wykładany i wyklucza uogólnienie. W szczególności brak jest podstaw do przyjęcia, że sama trudna sytuacja majątkowa osoby przegrywającej sprawę stanowić będzie podstawę do zastosowania dyrektywy zawartej w art. 102 k.p.c. W niniejszej sprawie nie można jednak zapominać, że określenie „adekwatnej” kwoty zadośćuczynienia jest kwestią ocenną, stąd można przyjąć, że powód mógł znajdować się w usprawiedliwionym subiektywnym przekonaniu o słuszności dochodzonego roszczenia.

W tych natomiast okolicznościach przyjmując ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji za własne i wystarczające do rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny w oparciu o przepis art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalił obie apelacje.

O kosztach postępowania apelacyjnego, które miałyby obciążyć stronę powodową Sąd Apelacyjny orzekł, kierując się również powyższymi rozważaniami co do słuszności zastosowanie w sprawie art. 102 k.p.c., mając na uwadze specyficzny charakter sprawy i trudną sytuację życiową powoda. W związku z tym Sąd Apelacyjny nie obciążył go obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego od swojej apelacji, którą przecież przegrał, a co do której pozwany złożył wniosek o zwrot kosztów postępowania apelacyjnego.

Co do wysokości kosztów należnych ustanowionemu dla powoda pełnomocnikowi z urzędu przede wszystkim wskazać należy, że stosowny wniosek pełnomocnik złożył tylko w swojej apelacji, przy czym złożył on wniosek o zasądzenie

zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego od pozwanego jako strony procesu. Tą apelację jednak powód przegrał, w związku z tym nie należał mu się na ogólnych zasadach regulujących zasady odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 k.p.c.) zwrot kosztów zastępstwa procesowego. Choć z kolei fachowy pełnomocnik powoda jako pełnomocnik ustanowiony dla niego z urzędu bez względu na wynik mógłby się domagać przyznania zwrotu kosztów wynagrodzenia od Skarbu Państwa, to jednak w tym zakresie nie został złożony wymagany rozporządzeniem § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2013, 490 ze zm.) wniosek o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej nie mówiąc już o oświadczeniu, iż te koszty nie zostały opłacone nawet w części. Wniosek taki został złożony jedynie odnośnie do wydatków, stąd te wydatki na podstawie § 15 pkt 2 powołanego rozporządzenia zostały zwrócone. Sąd Apelacyjny miał przy tym na uwadze, że nie mogły one zostać zwrócone nawet w części, biorąc pod uwagę, że zostały poniesione w dniu rozprawy apelacyjnej.

/-/H. Małaniuk /-/M. Tomaszewski /-/E. Staniszevska